

Zapowiedź 21 kolejki Ligi Okręgowej

Data publikacji: 13.04.2012 16:15

Przed nami trzecia wiosenna kolejka Bielskiej Ligi Okręgowej, choć kilka zespołów zagra już po raz czwarty tej wiosny. Jak co kolejkę i w tej nie ominie nas kilka szczególnie ciekawych spotkań. I tak m. in. w Drogomyślu oraz w Żywcu czekają nas interesujące pojedynki.

Jak to w zwyczaju naszej okręgówki jest 5 spotkań odbędzie się w sobotę i dwa w niedzielę. Przymusową pauzę zaliczą piłkarze Wisły Strumień, którzy jednak nie będą próżnować i zaliczą test-mecz z drużyną ustrońskiej Kuźni. Oto krótki opis poszczególnych meczy.

Sobota, 14 Kwietnia, godz. 16:00

Błyskawica Drogomyśl - Skrzyczne Lipowa [6:2]

Do bardzo ciekawego pojedynku dojdzie w sobotnie popołudnie w Drogomyślu, gdzie bardzo słabo spisujący się tej wiosny jak i w ogóle od początku sezonu miejscowa Błyskawica podejmować będzie powoli łapiących wiatr w żagle piłkarzy z spod masywu Skrzycznego. Jeszcze w pierwszym meczu tej wiosny mało kto postawiłby jakiegokolwiek pieniądze na grających katastroficzny futbol jesienią gości, lecz po kolejnych dwóch arcyważnych zwycięstwach zespół ten ma już 10 punktów na koncie i łapie kontakt z przedostatnią Zaporą. Ich sobotni rywal ma tylko 6 oczek przewagi i ewentualne zwycięstwo zapewniłoby już niewielką stratę punktową. Można chyba śmiało powiedzieć, że pojedynek ten będzie najbardziej dramatycznym spotkaniem tej kolejki.

Beskid 09 Skoczów - Wilamowiczanka Wilamowice [0:1]

Znajdujący się na świetnej trzeciej pozycji beniaminek ze Skoczowa podejmować będzie innego beniaminka ligi z Wilamowic. Trzy ostatnie spotkania i trzy kolejne zwycięstwa po 1:0 taka seria legitymuje się gospodarze tego spotkania. Natomiast goście w trzech ostatnich meczach wygrali dwa oraz przegrali jeden. Bezspornym faworytem są gospodarze, w dotychczasowych dziewięciu meczach u siebie wygrywali pięciokrotnie, trzykrotnie remisowali i zaledwie raz schodzili z boiska pokonani. Sobotni rywal skoczowian nie spisuje się na wyjazdach tak znakomicie i do najbliższej kolejki ich bilans to 2 zwycięstwa, jeden remis i aż sześć porażek. Jednak oba kluby będą starały się zdobyć kolejne trzy punkty dla siebie i swoich sympatyków.

Pauzują za kartki :

Łukasz Wrzeszcz (Wilamowiczanka)

Koszarawa Żywiec - LKS Radziechowy [0:3]

Świadcami małych derbów z racji małej odległości miast i stadionów będą kibice sąsiadujący na stadionie Koszarawy, która zmierzy się z będącymi jeszcze kilka kolejek temu liderami tabeli drużyną Radziechów. W tym roku to goście są jednak dużo wyżej w tabeli i zdają się również być faworytami tego spotkania. Jesienią to piłkarze popularnych Fiodorów rozbili na własny boisku żywczan aż trzy do zera strzelając wszystkie gole dopiero w drugiej połowie meczu.

Pauzują za kartki :

Marcin Dobranowski (Koszarawa Żywiec),

Cukrownik Chybie - Tempo Puńców [0:1]

Spisujący się przeciętnie wiosną Cukrownik Chybie podejmie solidnego ligowca jakim jest bez wątpienia drużyna Tempa Puńców. Dla gości niezbyt udanie rozpoczął się ten piłkarski rok, ponieważ na trzy spotkania dwukrotnie potknęli się i nie zdobyli punktów. Na pierwsze trzy czekać musieli dopiero do ostatniej kolejki pokonując u siebie Koszarawę Żywiec. Minimalnie lepiej wystartowali gracze Łukasza Stracha którzy w trzech spotkaniach zdobyli 4

punkty. Dla dużo wyżej stojących w tabeli puńcowian mecz ten z pewnością nie będzie z serii tych o sześć punktów. Inaczej może być po drugiej stronie, gdyż to gospodarze nie mogą być jeszcze pewni utrzymania w lidze.

Morcinek Kaczyce - Drzewiarz Jasienica [1:0]

Kolejnym ciekawie zapowiadającym widowiskiem powinno być to w Kaczycach gdzie piłkarze trenera Jacka Mercało gościć będą lidera tabeli - Drzewiarza Jasienica. Na pewno wartym odnotowania jest fakt iż to jesienią Gieksiarze sprawili nie lada niespodziankę i pokonali na wyjeździe faworyzowaną ekipę Drzewiarza. Była to jedna z dwóch niespodziewanych porażek, która jasienicka drużyna zaliczyła u siebie. Tym razem jednak na drugie kolejne zwycięstwo z liderem raczej gospodarze nie mają co liczyć, gdyż dobrze prosperująca i rozpędzona machina z Jasienicy powinna odnieść kolejne zwycięstwo na drodze do IV ligi. Ciekawie zapowiada się również powrót na swój obiekt Kamila Adamka, pytanie czy pogrąży on swoim niedawnych kolegów czy też zagra tak aby nie skrzywdzić swojej poprzedniej drużyny aż nadto.

Niedziela, 15 Kwietnia, godz. 16:00

Pasjonat Dankowice - Zapora Porąbka [4:1]

Grająca kolejny raz mecz w Wilamowicach w roli gospodarza (remont boiska w Dankowicach) drużyna Pasjonata Dankowice podejmować będzie Zaporę Porąbka. Po ciężkim ubiegłotygodniowym meczu w Radziechowach zapewne u piłkarzy nie ma już śladu. W niedzielne popołudnie w marszu po kolejne trzy punkty za wszelką cenę będą się im przeciwstawiać walczący o utrzymanie w lidze gracze z Porąbki. Ubiegłoroczni spadkowicze, którzy jako to jedyni nie mają ani jednego remisu w lidze czują już na plecach oddech Lipowej i na pewno to doda im skrzydeł by po raz 15 w tym sezonie nie schodzić z placu gry ze spuszczonymi głowami.

Spójnia Landek - LKS Bestwina [0:2]

W ostatnim meczu tej kolejki w Landeku miejscowa Spójnia po niechlubnej zeszłotygodniowej porażce w Lipowej będzie chciała po sobie zmasać tą plamę i zagrać jak najlepsze spotkanie. Na jej drodze stanie odpoczywająca w zeszłym tygodniu Bestwina, która to również rewanżowe spotkanie przed dwoma tygodniami z drużyną Lipowej przegrała. Jeśli patrzeć tylko na tabelę to faworytem tego spotkania będą goście. Jednak to nie tabela, a piłkarze grają na boisku i o wyniku tego spotkania dowiemy się w niedzielne późne popołudnie kilka minut przed godziną 18.

Serwis beskidzkapilka.pl jest partnerem Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL